Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | ŁÓDŹ, SOBOTA 30 SIERPNIA 1947 ROKU | Nr 237 (535)

Odbudowa Niemiec

kosztem zrujnowanej Europy — zadecydowana przez Anglosasów. — Francja ma zastrzeżenia

W Berlinie zostały ogłoszone szczegóły, dotyczące anglo-amerykańskiego planu w sprawie poziomu produkcji niemieckiej w zachodnich strefach Niemiec. Plan ten powstał w wyniku rozmów, przeprowadzonych w Londynie między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją. Przewiduje on podniesienie produkcji stali

DO POZIOMU PRODUKCJI Z R. 1936,

tj. 10,7 miliona ton zamiast 5,8 miliona. jak było postanowione na konferencji 4 ministrów w marcu 1946 r.

Odbudowa nie dotyczy na razie zakładów przemysłu wojennego, a więc zakładów chemicznych, fabryk miedzi, kauczuku i benzyny syntetycznej. Zakłady przeznaczone na pokrycie odszkodowań wojennych, mają zachować swe przeznaczenie.

W komunikacie angloamerykańskim powiedziano, że należało poddać rewizji uchwały o poziomie produkcji niemieckiej, gdyż w przeciwnym razie... „Niemcy nie mogłyby brać udziału w odbudowie gospodarki europejskiej" (!)

Podkreślono również, że ludność obszarów niemieckich wzrosła obecnie o 6 mil. osób w stosunku do r. 1936, wobec czego obecne Niemcy nie są rzekomo w stanie ich wyżywić. Z tego względu musi być zwiększony import, a dla opłacenia tego importu należy odpowiednio podnieść eksport. Dlatego też anglosaskie mocarstwa zdecydowały się

PODNIEŚĆ PRODUKCJĘ W PRZEMYŚLE CIĘŻKIM O 35 PROC. i LEKKIM O 32 PROC.

Rząd francuski zachował w wielu punktach zdanie odrębne i zastrzegł sobie prawo ponownego roztrzasania niektórych kwestii, zwłaszcza sprawy poziomu produkcji węgla w zagłębiu Ruhry i kontroli nad kopalniami tego okręgu.

* * *

Powyższe uchwały w sprawie Niemiec, powzięte „na własną rękę" przez Anglosasów przy sprzeciwie delegata Francji, a całkowitej nieobecności przedstawiciela ZSRR, stanowią dalsze pogwałcenie umowy sojuszniczej, zawartej w Poczdamie. Pod fałszywym pretekstem „odbudowy Europy" ogłoszono plan, który w istocie rzeczy stanowi prowokację pod adresem narodów, miłujących pokój. „Jest oczywiste, że taka polityka pewnych kół nie może dać i nie da żadnych pozytywnych wyników.

Rząd amerykański w Grecji

Powstańcy posuwają się wciąż naprzód

Z Aten donoszą, że dotychczasowy premier Maximos utworzył nowy rząd, w którym populiści mają otrzymać 12 tek, a pozostałe stronnictwa po dwie teki.

Ingerencja amerykańska w sprawy formowania nowego gabinetu greckiego nosi tak jawny charakter, że wywołała niezadowolenie nawet prasy monarchistycznej, która podkreśla, że nie ma powodu do wtrącania się Stanów Zjednoczonych do kryzysu rządowego w Grecji.

* * *

Komunikat greckiego rządu ludowego donosi o wielkich sukcesach armii powstańczej. W ostatnich dniach wojska powstańcze zajęły ponad sto osiedli, witane wszędzie entuzjastycznie przez miejscową ludność. W rejonie gór Pindus i w północnym Epirze, monarchistyczna żandarmeria i policja uciekają w popłochu.

Krwawe walki w Indonezii

Holandia „łaskawie" przyjęła decyzję Rady Bezpieczeństwa

Z Indonezji donoszą o coraz zacieklejszych walkach na Jawie, Sumatrze i Madurze. Holandia wysyła w dalszym ciągu nowe oddziały wojskowe do Indonezji.

* * *

Rząd holenderski zgodził się przyjąć decyzję Rady Bezpieczeństwa w załatwieniu zatargu z Indonezją. Jednocześnie rząd holenderski podkreślił, że nie uznaje kompetencji Rady Bezpieczeństwa do rozstrzygnięcia zatargu Holandii z Indonezją.

Ich straty i zysk

(H. Or.) Na przestrzeni 6-ciu lat rozegrał się decydujący bój między człowiekiem i bestią, między kulturą i barbarzyństwem, między ludzkością i absolutnym zaprzeczeniem tego pojęcia.

Twarzą w twarz stanęły naprzeciw siebie pokój i wojna, rozum i szaleństwo, życie i śmierć. Trzeba stwierdzić, że po jasnej, słonecznej stronie barykady stanęła olbrzymia, przeważająca większość ludzkości. Po drugiej — pod wodzą Niemców — walczył mrok, opętanie, ludobójstwo i krematoria.

Ale równie uczciwie trzeba stwierdzić, że nie wszystkie narody po stronie człowieczeństwa i wolności walczące — równy wkład wniosły, równą ofiarą i równym cierpieniem zwycięstwo i godność człowieka okupiły.

Znane i publikowane są straty Polaków, Rosjan, Żydów. Krwią i męczeństwem tych milionów istnień ludzkich paruje jeszcze ziemia. Mniej znane są straty tych, którzy dziś chcą narzucić światu swój program i swój porządek.

Ludność Polski uszczupliła się o jedną piątą. Narody radzieckie straciły jedenaście milionów ludzi. Tak mówią nam suche, statystyczne cyfry.

I takie same cyfry nam powiedzą, że w Stanach Zjednoczonych rok rocznie ginie na skutek wypadków i katastrof na ulicach i szosach 420.000 ludzi. Ameryka w czasie wojny straciła 400.000. W największej walce, jaką ludzkość pamięta, — dała cenę równą rocznemu ubytkowi swej ludności na skutek wypadków samochodowych.

Nie ma większego skarbu, większej ceny, większego i bardziej umiłowanego dobra — jakie ludzkość lub człowiek w walce o wolność, o taką lub inną przyszłość może zapłacić. Najwyższą ceną jest — życie.

Dziś dyktat naszej przyszłości chcą dawać właśnie USA. Oni chcą nam przyszłość budować i urządzać. Abstrahując od tego, czy nasze pojęcia o wolności i przyszłości świata są jednakie — możemy zapytać:

USA po zwycięstwie narodów zjednoczonych i wolność miłujących — chcą nie jako równi z równymi, ale jako pierwsi i jedyni swoje rady i swój program narzucić. Ale jaki był wkład tego partnera w śmiertelnej walce o przyszłość świata? — Za jaką — uzurpuje sobie prawa do tego dyktatu — cenę?

400.000. Ginął robotnik, ginął drobny farmer, ginął szary człowiek Ameryki. Ilu — pytamy — zginęło tych, którzy dziś świat chcą w jarzmo dolara zakuć i cały świat zmusić do pracy dla siebie?

Ilu milionerów i miliarderów z Wall-Street?...

Franco rozstrzeliwuje

Agencja Reutera donosi z Madrytu, że w więzieniu w Carabanchel zostały wykonane wyroki śmierci na 14 więźniach politycznych, skazanych na śmierć kilka miesięcy temu.

Znamienna odpowiedź

Większość Anglików za przyjaźnią z ZSRR

W ogłoszonej niedawno przez brytyjski Instytut Badania Opinii Publicznej — ankiecie na temat „Czy utrzymanie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim jest bardzo ważne dla Wielkiej Brytanii?" 61 proc. biorących udział w ankiecie opowiedziało się za utrzymaniem ze Związkiem Radzieckim przyjaznych lub też bardzo przyjaznych stosunków.

„Wolność" w Anglii

Prasa angielska donosi, o represjach, stosowanych względem kolporterów pism lewicowych. Niedawno został aresztowany porucznik armii brytyjskiej Pearson za zbieranie składek na zasilenie funduszu prasowego pisma „Daily Worker".

Wspaniały urodzaj

na polach Związku Radzieckiego

Z Moskwy donoszą, że na Ukrainie i w południowych republikach radzieckich żniwa dobiegają końca. Urodzaj w roku bieżącym był niezwykle dobry. Na Kubaniu kołchoźnicy zbierali przeciętnie z 1 ha 20 — 25 centnarów pszenicy, a w pasie czarnoziemnym — 30 centnarów.

W północnych okręgach ZSRR i na Syberii żniwa, które dopiero teraz się rozpoczynają zapowiadają się również pomyślnie.

Przymus pracy w Anglii

Zwiększony wysiłek i planowanie gospodarcze mają zaradzić kryzysowi ekonomicznemu

RZĄD BRYTYJSKI WYDAŁ NOWE ROZPORZĄDZENIE O PRZYMUSIE PRACY, KTÓRE ZOSTAŁO PRZYJĘTE PRZEZ RADĘ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

RADA ZWIĄZKÓW SWOJĄ APROBATĘ BĘDZIE MUSIAŁA PODDAĆ POD OCENĘ KONGRESU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Według nowego rozporządzenia, Ministerstwo Pracy ma prawo kierować robotników z jednego działu przemysłu do drugiego, aby zapewnić dostateczną ilość rąk roboczych w tych gałęziach przemysłu, które posiadają żywotne znaczenie dla gospodarki Wielkiej Brytanii. Oprócz tego mogą być przymusowo skierowane do pracy osoby, które do tej pory nie pracowały z korzyścią dla państwa.

Minster handlu Cripps opracowuje obecnie plan produkcji dla każdego działu oraz przygotowuje plan rozdziału surowców pomiędzy poszczególne działy. Plan ten będzie stanowił całkowitą reorganizację przemysłu.

* * *

Prasa brytyjska, komentując oświadczenie amerykańskiego ministra skarbu Snydera, iż w Waszyngtonie nie osiągnięto porozumienia co do rewizji najważniejszego warunku pożyczki amerykańskiej dla Wielkiej Brytanii, ocenia je jako odmowę złagodzenia warunku zakazującego importu do Wielkiej Brytanii z innych krajów bez jednoczesnego zwiększenia przywozu ze Stanów Zjednoczonych.

Finansowy komentator „Daily Express" twierdzi, że w razie utrzymania tego ograniczenia Wielka Brytania będzie zmuszona oprzeć się na racjach głodowych.

Strajk unieruchomił kopalnie

Strajki węglowe w Anglii, które wybuchły z powodu zwiększenia dziennej normy wydobycia o 2 stopy przestrzeni węglowej, rozszerzają się

Z ZASTRASZAJĄCĄ SZYBKOŚCIĄ,

ogarniając najbogatsze w Anglii zagłębie węglowe w południowym Yorkshire. W dniu wczorajszym załogi dalszych 13 kopalń porzuciły pracę. Istnieje obawa, że w ciągu najbliższych paru dni strajk unieruchomi

OGÓŁEM 140 KOPALŃ.

Dotychczasowe straty spowodowane strajkiem trwającym od 17 dni, przekraczają 80 tys. ton węgla.

Pertraktacje między górnikami a przedstawicielami National Coal Board trwają bez przerwy, jednakże dotąd nie osiągnięto porozumienia. Strajk nie posiada poparcia kierownictwa Związku Zawodowego górników.

Dziewczęta uczą się zawodu

i nie chcą być „garnkotłukami" lub „służbą domową". — Wolą pracować produkcyjnie

Mnożące się w ostatnich czasach wypadki okradania mieszkań przez t. zw. **pomoc domową,** zmuszaja do zastanowienia się nad problemem tej „pomocy". w dzisiejszej rzeczywistości. Trzeba stwierdzić, że instytucja służby domowej właściwie **zupełnie zanika.** Dziewczęta, które przed wojną, przyjeżdżały ze wsi do miasta w poszukiwaniu zarobków — były to siły zupełnie niewykwalifikowane, nie mające możliwości nauczenia się czegokolwiek, przeznaczone już od najmłodszych lat do tego, aby jedynym ich zajeciem był t. zw. „**obowiązek**". Te właśnie wiejskie dziewczyny stanowiły główny narybek, wśród którego panie domu szukały czegoś dla siebie „odpowiedniego", coby za wikt, kąt w kuchni i minimalne wynagrodzenie, pracowało często **od świtu do nocy** z ew. „wychodnym", raz na dwa tygodnie.

Dzisiaj, nie tylko wieś nie ma zbytecznych rąk do pracy, ale wiemy, że w czasie np. żniw, specjalne brygady młodzieży z miasta wyjeżdżają, aby przyczynić się do szybszego wykonania koniecznych prac na roli. **Kobiety w miastach, wolą stokrotnie pracować w przemyśle, lub rzemiośle,** (mają wielkie możliwości) — **niż angażować się jako pomoc domowa.** Wynagrodzenie jest wprawdzie obecnie dość wysokie (bez porównania wyższe niż było dawniej) dostaje się jedzenie i mieszkanie, ale równocześnie człowiek pozbawiony jest zupełnie, choćby krótkich, chwil dla siebie, w ciągu których mógłby po ukończeniu pracy poczuć się wolny, swobodny i robić co mu się podoba. Niezależnie od tego, wykonywanie zajęć gospodarskich, ciągle jeszcze, niesłusznie, traktowane jest lekceważąco i **uniemożliwia jakikolwiek awans,** co stanowi wielką zaletę i atrakcję każdej innej pracy. Oczywiście i tutaj istnieje duża rozpiętość — można nie umieć gotować i nauczyć się, nie umieć sprzątać, cerować, prasować — a po pewnym czasie dojść w tym wszystkim do perfekcji — w zależności od tego, wynagrodzenie może być niższe lub wyższe, ale istota zagadnienia pozostaje niezmieniona.

Z drugiej strony, okoliczność, że **znaczny procent kobiet zamężnych i posiadających dzieci, pracuje zarobkowo poza domem** — stwarza wielkie zapotrzebowanie na owe pomocnice domowe. Wystarczy jakiegokolwiek dnia, przejrzeć rubryki ogłoszeń w gazetach, aby przekonać się jak duża jest różnica, między „**zaofiarowaniem pracy**", a „**poszukiwaniem**". Ilość osób ofiarowujących pracę, przewyższa pięciokrotnie conajmniej cyfry tych, którzy pracy poszukują. I tu wracamy do punktu, od którego zaczęliśmy. Na skutek ogłoszenia, zgłaszają się **rzekome pracownice domowe,** jak się okazuje w licznych wypadkach, poprostu złodziejki, które przez pewien okres czasu pracują, zdobywają zaufanie chlebodawców, aby któregoś dnia, korzystając z ich nieobecności, wynieść z mieszkania co się da i zniknąć.

W większości wypadków, są to kobiety **bez stałego miejsca zamieszkania** (przeważnie mówią o sobie, że przyjechały ze wsi), nie figurują w Urzędzie Zatrudnienia, a nawet, jak wykazały dochodzenia — **Niemki które w ten sposób korzystając z lekkomyślności i łatwowierności ludzkiej „dekują się"** i pozbawione jakichkolwiek skrupułów moralnych — okradają bezczelnie swoich przygodnych pracodawców.

Jakiż z tego wniosek? —

Przede wszystkim, starać się o pracownicę domową **przez Urząd Zatrudnienia,** względnie zasięgnąć informacji w poprzednim miejscu pobytu, czy pracy kandydatki. O ile naturalnie, sytuacja w domu wymaga bezwzględnie zatrudnienia obcej osoby np. w razie choroby. Na ogół jednak, przy obecnym rozbudowaniu urządzeń socjalnych jak: żłobki i przedszkola dla małych dzieci, stołówki w zakładach pracy, kolonie i wczasy — sytuacja kobiety pracującej poza domem, nie jest tak trudna, aby bezwzględnie wymagała stałej, codziennej pomocy domowej. Wiele pań domu, umiejących sobie dzień zorganizować, po godzinach pracy, **zajmuje się domem i daje sobie radę.** Naturalnie, korzystając w miarę możności, od czasu do czasu, z pomocy przy „wielkim sprzątaniu", praniu i t.p. Jeśli odpada z zajęć, najwięcej zajmujące czasu i sprawiające kłopotu — **gotowanie obiadu, reszta jak przyznaje większość kobiet, nie jest specjalnie uciążliwa, przy dobrych chęciach i energji.** Musimy pogodzić się z tym, że pomoc domowa jest już pewnego rodzaju przeżytkiem i same zajmować się naszym gospodarstwem. Tym bardziej, że jak wskazują liczne doświadczenia, lepiej poświęcić trochę czasu na nielubiane „porządki", czy zakupy, niż pozwolić sobie na tego rodzaju „luksusową" pomoc, o jakiej coraz częściej czytamy i słyszymy.

(A.

Nasze listy

IRKA Z TOMASZOWA: Temat, jaki Pani poruszyła w swym liście, a mianowicie — walka z plotkarstwem — interesuje wiele osób. Nie jest Pani, niestety, odosobniona w swym zmartwieniu i kłopotach. Zbyt często zdarza się, że ludzie „interesują" się drugimi osobami i opowiadają o nich najbardziej nieprzyjemne, częstokroć zupełnie nieprawdziwe historie, czy to w tym celu, aby im zaszkodzić, czy też z powodu szczególnego zamiłowania do plotkarstwa.

Najczęstrzym jednak chyba powodem, jest niska zazdrość i zawiść o to, że komuś się lepiej powodzi, że ma większe powodzenia, że mu się życie jakoś pomyślnie układa. „Urwać łeb" tej „hydrze" nie jest łatwo. Plotek boją się wszyscy, gdyż niejednokrotnie przynosiły one ludziom nieobliczalne szkody. Należy oczywiście unikać plotkujących osób, starać się z nimi nie stykać, no i, w miarę możności, nie dawać im „żeru". Dlatego jest to trudne, że wiadomo: jak ktoś chce, to i w całym dziurę znajdzie." W każdym razie nie widzimy powodu, aby Pani tylko z obawy przed plotkami, miała rezygnować z miłej dla niej przyjemności, czy przyjaźni. Sądzimy, że nawet i taka rezygnacja, nie uwolni Pani od tego, aby się nią interesowano.

Jest takie mądre, wschodnie przysłowie: „psy szczekają, karawana idzie dalej".

* * *

„ZAKOCHANA": Bardzo nam miło, że ma Pani do nas tyle zufania. Proszę mieć je nadal, mimo, że rada nasza, napewno narazie nie przypadnie Pani do gustu. Narazie — gdyż w przyszłości niewątpliwie uzna Pani, że była słuszna.

Nie powinno i nie może być dla Pani nic obecnie ważniejszego, niż skończenie szkoły. Uczucia Pani do człowieka, którego Pani właściwie nie zna, istnieją tylko w Pani wyobraźni i bardzo szybko miną. Niech tylko skończą się wakacje i zacznie Pani normalnie chodzić do szkoły i pracować, przestanie Pani jednocześnie myśleć o czym innym. Trzeba się zdobyć na tyle rozsądku, aby zrozumieć, że nie tylko ważne jest to, co Pani czuje i myśli dzisiaj, ale Pani **przyszłość.** O tej przyszłości, proszę pomyśleć realnie i nie psuć sobie jej perspektyw, niepotrzebnymi komplikacjami.

Konkurs Jesienny

Kupon Nr 4

Wyciąć i zachować!

Codzienna nowelka „Expressu"

JESIEŃ

Ani matka, całe życie poświęcająca działalności filantropijnej i oddająca swój czas różnym towarzystwom dobroczynności, ani ojciec, wiecznie roztargniony i nie widzący świata poza książkami naukowiec — nie znali właściwie swej jedynej córki.

Joanna rosła na ich oczach ale nie z nimi, lecz obok nich. Od najmłodszych lat zostawiano jej pełną samodzielność, mogła dysponować swym czasem ile chciała. Mając dziewiętnaście lat, była niezwykle na swój wiek poważna, rozumna, zajmująca się takimi zagadnieniami, o jakich nie śniło się myśleć jej rówieśnicom. Było to może wynikiem specyficznego osamotnienia w domu rodzicielskim, że ponad wszelkie przyjemności i rozrywki, w których zresztą często brała udział, przekładała rozmowy z przyjaciółmi ojca, przejawiając w nich niepospolitą inteligencję, wiedzę i szczere zainteresowanie problemami naukowymi, czy politycznymi.

Na jednym z wielkich przyjęć organizowanych przez matkę, Joanna poznała słynnego przyrodnika i badacza, który stale podróżując, co kilka miesięcy przyjeżdżał do Londynu, aby zobaczyć „co słychać w domu", jak mawiał żartobliwie.

Robert Grawe, był mężczyzną pięćdziesięcioletnim, o opalonej, ściągłej twarzy i włosach przyproszonych siwizną. Nie łatwo było go spotkać, gdyż niechętnie udzielał się londyńskiemu towarzystwu. Rodzicom Joanny złożył owego dnia wizytę, jako wieloletni znajomy jej ojca, towarzysz wspólnej wyprawy na Wyspę Niedźwiedzią.

Po obiedzie, rozmawiał z Joanną o podróży, która czekała go za miesiąc, o dalekich nieznanych jej krajach, o życiu w dżungli, z którym nic nie da się porównać.

— Ale ja panią pewno nudzę—zauważył po chwili z uśmiechem — napewno woli pani tańczyć i bawić się. Odwykłem już od zabawiania młodych panien, proszę mi więc wybaczyć.

Gwałtowny protest Joanny zdziwił go i zaciekawił. Cóż mogło zajmować tę śliczną dziewczynę w jego opowiadaniu?

Patrząc na jej delikatną twarzyczkę, słysząc melodyjny, trochę jakby zachrypnięty głos, poczuł coś nakształt żalu, że ta promienna młodość tak bardzo nie pasuje do jesieni jego lat.

Niestety pożegnam już panią — mam jeszcze dzisiaj pracę, która musi być zrobiona — rzekł uprzejmie.

Joanna wyciągnęła rękę i powiedziała nagle:

— Czy moglibyśmy się spotkać jeszcze zanim pan wyjedzie?

* * *

Dziwna to była miłość — bolesna, pełna niedomówień, miłość bez przyszłości, którą Robert odpychał, przed którą się bronił, a której nie mógł ani sobie, ani jej wyperswadować.

— Pani [illegible] mina o moim wieku, Joanno — powiedział podczas trzeciego z kolei spotkania — mogłaby pani być moją córką.

— Proszę nigdy nie mówić mi o swoim wieku!

— To tylko z troski i lęku o panią.

— Ja się niczego nie boję!

Rodzice Joanny nie widzieli niczego. Uwadze ich uszło odmienne zachowanie córki, jej nerwowość, zrywanie się na każdy dźwięk dzwonka telefonicznego, jej nagłe stany przygnębienia i równie nieoczekiwanej wesołości.

Zbliżał się termin wyjazdu Roberta. Nie padło między nimi ani jedno słowo na ten temat, choć oboje nieustannie o tym myśleli. Ostatniego dnia, siedzieli na tarasie wielkiej kawiarni i milcząc obserwowali się wzajemnie.

— Jutro o tej porze... zaczął Robert.

— Już nas tutaj nie będzie — dokończyła Joanna.

Potrząsnął przecząco głową.

— Nigdy się nie zgodzę na unieszczęśliwienie pani.

— A jednak ja wyjadę z panem! Jeśli nie chce pan mnie zabrać jako żonę, pojadę jako sekretarka, czy cobądź innego —nawet jako pokojówka!

— Joanno, zrozum wreszcie! Nie utrudniaj mi tego rozstania. Czy sądzisz, na miłość Boską, że łatwo mi zrezygnować z ciebie? Z twojej miłości, z twojej młodości i urody!?

— Nie potrzebuje pan rezygnować.

— Czy przypuszczasz, że nie przeraża mnie myśl o przyszłych, straconych latach bez ciebie? — Ty zaczynasz życie a ja je kończę.

Nie mówmy już o tym! To jest okrutne, co pan mówi! Wierzy pan w swoje zasady i tym zasadom pragnie pan podporządkować swoje i moje życie. To nieprawda, że chodzi panu o moje szczęście! Zależy panu na tym tylko, co powiedzą o nas inni ludzie. Dobrze. Nie będę dłużej walczyć...

Głos Joanny załamał się, oczy napełniły łzami. Wstała szybko.

— Życzę panu dużo szczęścia i proszę zapomnieć o mojej... natarczywości.

Powoli mijały godziny długiego wieczora.

Joanna pod pretekstem bólu głowy, poszła wcześnie do swego pokoju. Ale nie mogła spać.

Zakradający się świt, znalazł ją siedzącą w dużym fotelu, z mokrą od łez twarzą. Spojrzała na zegarek. Była szósta. Za trzy godziny odpływa statek Roberta.

Ostry i przenikliwy głos telefonu stojącego na biurku, wtargnął brutalnie w ciszę uśpionego mieszkania.

Podniosła słuchawkę, słysząc głośne bicie swojego serca.

Mówił Robert.

— Jeżeli możesz... jeżeli jeszcze chcesz Joanno... nie potrzebujesz chyba dużo czasu na ubranie? O ósmej otwierają wszystkie urzędy, zdążylibyśmy przed wyjazdem wziąć ślub...

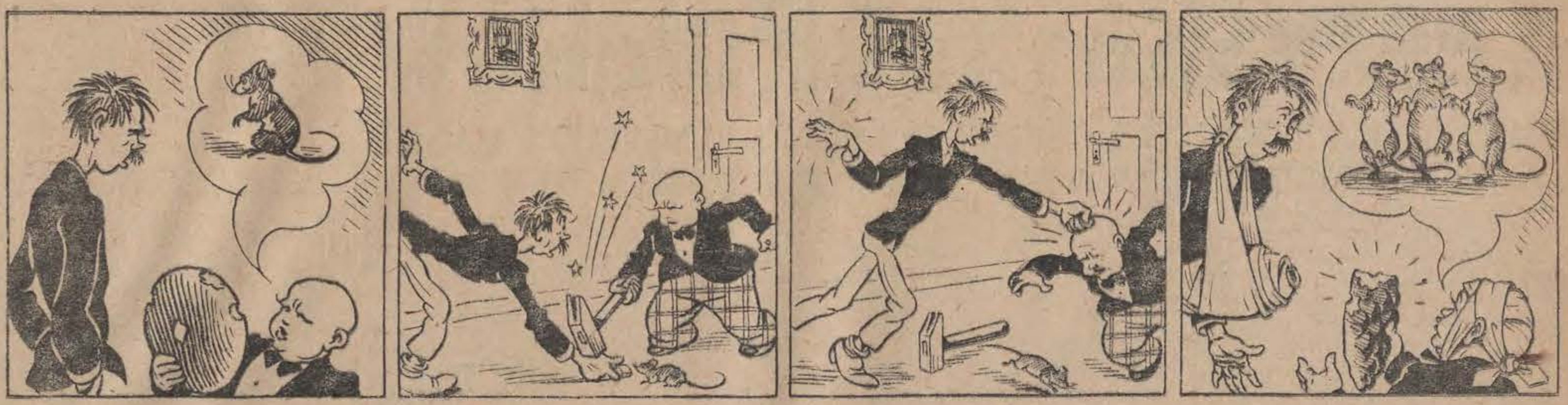
Przycisnęła ręką nieznośne, szalone serce.

— Musisz zabrać tylko najkonieczniejsze drobiazgi, resztę kupimy w drodze — dodał jeszcze, zaniepokojony jej milczeniem. Odzyskała wreszcie zdolność mówienia.

— Jestem gotowa, kochany — powiedziała cicho i spokojnie.

— Moje rzeczy spakowane są już od tygodnia.

PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Mysz nam chleb zjadła! iętkie mam serce, ale nie chcę się żarem z nią dzielić!...
WICEK: — Trzeba ją zgładzić!

WICEK: — Uwaga: jak złapie za przynętę, to ją kropnij...
WACEK: — Już się zbliża.. wącha.., No, raz, dwa i trzy! Łup!!

WICEK: — O rany! Co robisz, duszo potępiona! Mysz miałeś zabić, czy rękę?
WACEK: — Ratunku! Biją!...

WACEK: — My szkodujemy — a m szy tyją na naszym wikcie!... Znowu po chatki zjadły!
WICEK: — Myślałem, że to ty...

Od poniedziałku

o dajemy kupony Konkursu Szkolnego

Zamieszczone poniżej formularze uczestnicy Konkursu Szkolnego wypełnią tak jak poprzednio t. zw. — tylko rubryki imię, nazwisko i adres. Rubryki „Nr." wypełniać nie należy.

Przy oddawaniu kuponów jeden formularz pozostanie u nas i posłuży do ogólnego losowania premii, drugi otrzyma oddający kuponu jako dowód.

Czytelnicy zamiejscowi oraz łódzcy, którzy nadeślą kupony pocztą, nie wypełnią formularzy.

Oddawanie kuponów rozpoczyna się w poniedziałek 1 września i trwać będzie do soboty włącznie. W niedzielę 7-go września umieścimy listę nagrodzonych.

Formularz

Imię ....

Nazwisko ....

Adres ....

Nr. ....

Formularz

Imię ....

Nazwisko ....

Adres ....

Nr. ....

Kasza i mąka kukurydzowa

na lipcowe kartki RCA

Na karty żywnościowe RCA z m-ca sierpnia rb. w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej — dnia 2 i 6 września wydawana będzie **kasza oraz mąka kukurydzowa,** jako pokrycie norm kaszy za m-c lipiec.

Kat. 1 RCA — na odcinek 23 po pół kg. kaszy jęczmiennej, lub jaglanej, gryczanej, czy też płatków owsianych, pszennych ewentualnie grysik kukurydzowy, na odcinek 24 — po pół kg. mąki kukurydzowej.

Kat. I R. RCA — na odcinek 12 po pół kg. kaszy.

Tylko stali mieszkańcy

mogą otrzymać decyzje na mieszkanie, dowody osobiste i karty rejestracyjne. — W ciągu jednego dnia można się przemeldować z pobytu tymczasowego na stały

W nadchodzący poniedziałek, dnia 1 września, Wydział Ewidencji Ludności m. Łodzi przystępuje do gigantycznego dzieła — **do sporządzenia rejestru mieszkańców m. Łodzi.**

Rejestr ten będzie posiadał pierwszorzędne znaczenie. Nareszcie będziemy dysponowali **jedną aktualną kartoteką ludności miasta,** uwzględniającą wszelkie zaszłe zmiany i przedstawiającą jak by na dłoni **historię życia każdego obywatela.**

Na żądanie władz, czy instytucji Wydział Ewidencji Ludności będzie mógł podać w sposób wyczerpujący wszelkie dane o każdym obywatelu — **gdzie i kiedy się urodził, jaki ma zawód, daty i miejsca zameldowania przed wojną, pod czas okupacji i obecnie, czy, kiedy, i jak był karany, czy utracił obywatelstwo, czy zmienił nazwisko, jaką ma narodowość** — słowem wszystko co dotyczy życia danego obywatela.

Rejestr mieszkańców składać się będzie z **kart rodzinnych,** wystawionych na głowę rodziny i uwzględniających wszystkich członków rodziny.

Karty rodzinne, ułożone w porządku alfabetycznym, pozwolą wyłowić nazwiska tych wszystkich, którzy **zajmują więcej niż jedno mieszkanie** oraz zlikwidują raz nareszcie **pokutujące jeszcze „martwe dusze"** — kto bowiem nie mieszka w mieście, nie będzie mógł się znaleźć w kartotece.

W ten sposób można będzie skasować istniejących dotąd szereg nieaktualnych kartotek, a mianowicie rejestr przedwojenny, rejestr okupacyjny oraz meldunki przedwojenne i meldunki bieżące.

Na przestrzeni bowiem ostatnich lat **zaszły kapitalne zmiany. Większość osób, objętych przedwojennym rejestrem — nie żyje. Inne osoby wyjechały w międzyczasie z miasta, a na ich miejsce przybyły nowe, które nie zostały ujęte dotąd żadnym rejestrem.**

Zamiast tych wszystkich starych i nieaktualnych spisów powstanie więc

JEDNA KARTOTEKA,

której sporządzanie z uwagi na wymaganą do tego mrówczą pracę potrwa około dwóch lat.

Rejestr mieszkańców obejmować będzie **tylko ludność stałą** tj. tych wszystkich, którzy są zameldowani na pobyt stały.

W początkowym okresie odzyskania niepodległości zameldowanie się w Łodzi na pobyt stały napotykało na pewne trudności. Do Łodzi napływały olbrzymie masy ludzkie. Przeciętnie napływ ten wynosił do 10,000 osób miesięcznie. Aby więc zapobiec dalszemu bezplanowemu napływowi zbędnych elementów do miasta, wprowadzono wówczas obostrzenia, polegające na tym, że każdy, kto chciał się zameldować na pobyt stały, **musiał uzyskać zgodę Prez. Miasta.**

Obecnie napływ ten unormował się, do Łodzi nie przybywa więcej, niż po 1000 osób miesięcznie. Wobec tego **obostrzenia zostały skasowane i obecnie każdy może łatwo zameldować się na stały pobyt, lub przemeldować z pobytu tymczasowego na — stały.**

Wydział Ewidencji nie robi pod tym względem **absolutnie żadnych trudności i każdego, kto przedstawi zaświadczenie pracy melduje na pobyt stały, o ile oczywista dany obywatel nie jest stałym mieszkańcem innej gminy.**

Najlepszym dowodem jak łatwo można stać się stałym mieszkańcem może być fakt, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy liczba tymczasowych mieszkańców **zmniejszyła się o zgórą 40.000 osób,** które stały się stałymi mieszkańcami. Mimo to jednak — nadal jeszcze około 100.000 mieszkańców figuruje pod rubryką „tymczasowi".

Różnica między jednym a drugim jest **olbrzymia. Tymczasowi mieszkańcy nie będą mogli otrzymać w przyszłości dowodu osobistego, a obecnie nie mogą dostać tymczasowego zaświadczenia tożsamości. Tymczasowym mieszkańcom nie wydaje się kart rejestracyjnych na prowadzenie przedsiębiorstwa, ani decyzji na mieszkanie.**

W interesie więc każdego obywatela, który chce na stałe osiąść w Łodzi, leży **aby został stałym mieszkańcem,** co jak już zaznaczyliśmy jest załatwiane ... mal od ręki w ciągu 1 — 2 dni ... ga za sobą **tylko 100 złotych** ... **opłat stemplowych.**

Nie należy więc zwlekać, ... potrzebną i pilną sprawę o... wić **w Wydziale Ewidencji Lu...** **przy A. Kościuszki 19!**

W każdym domu-książka meldunkowa!

Opieszali administratorzy będą karani

W sierpniu ub. r. Prezydent miasta wydał zarządzenie o **obowiązku zaprowadzenia domowych książek meldunkowych,** mających zastąpić niepraktyczne i tymczasowe arkusze zbiorcze.

W myśl tego zarządzenia — książki meldunkowe winny znaleźć się w każdym domu **do dnia 30 września ub. r.** Do tego czasu winny się znaleźć w każdym domu **nowe pieczątki domowe jednolitego typu,** jak również winna być dokonana **numeracja domów i mieszkań.**

Na administratorów domowych zarządzenie to nakładało jeszcze obowiązek umieszczenia w bramach domów odpowiednich **skrzynek, wyszczególniających nazwiska i imiona lokatorów oraz numer zajmowanego mieszkania.**

Obecnie przystąpiono do kontroli, celem stwierdzenia czy zarządzenie głowy miasta zostało w pełni wykonane.

Okazuje się, że **nie wszyscy administratorzy zastosowali się do powyższego.** Część domów nie posiada dotąd książek meldunkowych, a na krańcach miasta **są jeszcze domy bez numeru,** nie mówiąc już o numeracji mieszkań i o skrzynkach z wykazem lokatorów, które można znaleźć tylko w nielicznych posesjach w śródmieściu.

Wobec tego polecono kontrolerom, aby w każdym wypadku uchybień spisywali doniesienia, które będą natychmiast kierowane do odpowiednich starostw grodzkich z **wnioskiem o przykładne ukaranie opieszałych administratorów i właścicieli domów.**

Za wyżej wspomniane wykroczenia grożą surowe kary w postaci grzywny i aresztu. (s)

Prezydent Stawiński z puszką

kwestować będzie jutro na odbudowę Warszawy

Za dwa dni przypada ósma rocznica zbójeckiego napadu na Polskę przez hordy hitlerowskie. Nadchodzący wrzesień ogłoszony został **miesiącem propagandy na rzecz odbudowy zniszczonej przez Niemców Warszawy.**

W miesiącu tym w całym kraju odbywać się będą zbiórki na zasilenie funduszu odbudowy stolicy i przeprowadzana będzie akcja uświadamiająca z jednej strony **fakt niespotykanego dotąd w dziejach zniszczenia stolicy kraju,** z drugiej zaś strony — **informująca ogół ludności o tym, co dotychczas zrobiono w dziedzinie dźwignięcia Warszawy z gruzów.**

Łódź — stolica świata pracy nie da się wyprzedzić w tym szlachetnym wyścigu ofiarności, jaki rozpoczyna się w dniu 1 września. Miasto nasze musi wykazać, że i nam drogi jest los naszej stolicy.

Jutro, w niedzielę, odbywać się będzie na ulicach miasta **powszechna zbiórka na odbudowę stolicy.** Czynny udział w niej wezmą najwyżsi dostojnicy naszego miasta z **Prezydentem Eugeniuszem Stawińskim na czele, który kwestować będzie przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Daszyńskiego.**

Wiceprezydent **Duniak** będzie przyjmował ofiary na odbudowę Warszawy przy zbiegu Piotrkowskiej i Narutowicza, **płk. Kalinowski** przy zbiegu Piotrkowskiej i Nawrotu i t.d.

W niedzielnej zbiórce nie powinno zabraknąć ani jednego mieszkańca Łodzi (o)

Złodziej i sutener

Kaczyska-kat Polaków

łamał swym ofiarom ręce, wieszał za ramiona i zmuszał do zjadania ekskrementów. — Zbrodniarz stanął przed sądem łódzkim

Wśród spraw zbrodniarzy wojennych sprawa, która toczy się od wczoraj w Sądzie Okręgowym w Łodzi, odbiega daleko od całego szeregu pokrewnych rozpatrywanych już przez sądy polskie.

Czyny, dokonywane przez zasiadającego na ławie oskarżonych **33-letniego Stanisława Kaczyskę**, Polaka z pochodzenia, urodzonego w Niemczech, rozsadzają swoją liczebnością, niespotykanym okrucieństwem i sadyzmem ramy aktu oskarżenia.

Salę rozpraw i galerię wypełniły szczelnie tłumy publiczności.

Stanisław Kaczyska, karany już przez sądy niemieckie **za kradzieże i sutenerstwo**, dostał się do obozu zniszczenia w **Gross Rosen** za rzekomą dezercję z wojska niemieckiego. **Nosił zielony trójkąt na piersiach — znak przestępców pospolitych**, osadzonych w więzieniach **koncentracyjnych.**

Kaczyska szybko zdobywa zaufanie znanego z okrucieństwa Lagerfuehrera Thumanna i od końca 1942 r. do połowy 1944 r. jako „Blockaeltester" zapisuje się w pamięci więźniów, w szczególności Polaków, **jako najbardziej krwawy zbir.** Traktowanie przez niego więźniów nie ma sobie równego w innych tego rodzaju katowniach, gdyż zadawane przez niego męczarnie były wymyślne i stosowane z całym sadyzmem.

Wszędzie bili — on bił inaczej, **gdyż styliskiem przetrącał ręce, a skatowanych polewał wodą i nagich wyrzucał na 30-stopniowy mróz.** Wszędzie wieszali — on wieszał inaczej — **za spętane ramiona, by męczarnie śmierci przeciągnęły się jak najdłużej. Kopał i masakrował twarze. Upatrzył sobie młodych chłopców, których zmuszał do wejścia z nim w występne związki. Więzionemu profesorowi z Łomży rozkazał zjeść ekskrementy.**

Praktyki te uprawiał również później w obozie koncentracyjnym w **Halbau**, dokąd został przeniesiony w połowie 1944 r. Podczas ewakuacji tego obozu do Belsen dziesiątkuje więźniów, by doprowadzić tam tylko znikomą ich ilość.

Nie sposób przytoczyć tu wszystkich zbrodni, dokonanych przez Kaczyskę. **Zbir jednak wszystkiemu zaprzecza, do niczego się nie przyznaje.** Zachowuje postawę butną, odpowiada niechętnie, chwilami odmawia zeznań.

Zapytany przez przewodniczącego, sędziego Walewskiego, czym wytłumaczy obciążające go zeznania świadków, odpowiada bez namysłu:

— **Man hat Feinde, man hat Freunde (ma się przyjaciół, ma się też i wrogów)**

— Może oskarżony wobec tego poda nazwiska przyjaciół?

Podaje **DWA** nazwiska, obce jednak i nieznane świadkom, b. współwięźniom obozów.

W aktach sprawy znajduje się list, pisany i podpisany przez oskarżonego. W liście tym podaje całą gehennę, przez którą przechodzili więźniowie tych obozów, ujawnia szereg sposobów ich zgładzania, m. in. **aplikowanie zastrzyków z kwasu pruskiego, wyrywanie żywym i umarłym złotych zębów, maluje całe okrucieństwo praktykowane przez „tchórzliwych" — jak pisze — SS-manów, którym i on musiał się podporządkować, gdyż zabijając i torturując, działał pod przymusem...** Zdaje sobie sprawę ze swojej winy i świadom jest odpowiedzialności, jaka go za nią czeka.

Zapytany, dlaczego dziś wbrew temu co w liście napisał, nie przyznaje się do wspomnianych czynów, odmawia odpowiedzi.

Przesłuchiwanie świadków trwa.

Wyrok spodziewany jest dzisiaj w godzinach wieczornych.

Pijany przy kierownicy

Szofer Wasilewski skazany na 1 miesiąc aresztu

Szofer Marian **Wasilewski**, zamieszkały przy ul. Wólczańskiej 151, upił się dnia 15 lipca rb. do nieprzytomności i **w stanie kompletnego odurzenia alkoholem usiadł przy kierownicy dużego samochodu pocztowego.**

Skutki prowadzenia wozu w stanie nietrzeźwym nie dały długo na siebie czekać.

Wasilewski wyjechał z ul. Daszyńskiego na Piotrkowską, poczem usiłował skręcić w Moniuszki, gdzie o **mało nie doszo do wielkiej katastrofy.**

Pijany szofer załoczył zbyt duży łuk i zmierzał wprost na postój dorożek, gdzie znajdowało się kilkanaście pojazdów konnych. Dorożkarze, widząc na co się zanosi, pośpiesznie skierowali konie na środek jezdni, unikając nieszczęścia.

Wczoraj Wasilewski odpowiadał za opilstwo przed Sądem Starościńskim, gdzie na swoje usprawiedliwienie oświadczył tylko: **„No i co? Byłem pijany".**

Wasilewskiego ukarano **1-miesięcznym bezwzględnym aresztem.** Ciekawe, jakie konsekwencje wyciągnie z tego faktu placówka, w której Wasilewski jest zatrudniony i Związek Zawodowy Transportowców, który zapowiedział odbieranie praw jazdy upijającym się podczas pracy kierowcom. (s)

Nie mogą na cenie —

oszukują na wadze

Pierwszy piekarz ukarany za to

Donosiliśmy już, że rozmaici nieuczciwi piekarze, w obawie pobierania wyższych cen za pieczywo, w inny sposób zaczęli oszukiwać klientelę — **przez sprzedawanie towaru o nieprzepisowej wadze.**

Jedną z pierwszych tego rodzaju spraw rozpatrywała wczoraj Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi **przeciwko właścicielowi piekarni przy ul. Kilińskiego 235.**

Wypiekał on chleb kartkowy w formach 4-kilogramowych bochenków, a nie jak inne piekarnie — w postaci 2-kilogramowych. Ułatwiało mu to oszustwa, gdyż — jak stwierdzono — **w każdym takim bochenku brakowało od 20 do 25 dg., a pomysłowy piekarz chleba klientom nie ważył, lecz rozłamywał go na części kilogramowe.**

Ale znalazł się ktoś, kto zażądał przeważenia chleba i wówczas okazał się brak 23 dkg.

O nadużyciu tym zawiadomiono Komisję Specjalną, która nieuczciwego właściciela piekarni ukarała **grzywną w wysokości 50.000 zł.**

Poza tym za pobieranie wyższych cen ukarano jeszcze dwóch innych piekarzy: **Stanisława Cela** z Końskich, ul. Strażacka 11 grzywną 25.000 zł. oraz **Chojńskiego** z Radoszyc ul. Ogrodowa 11 również 25.000 zł. grzywny. (k)

Władysław Jagiełło

przebywał rok w Łodzi

Łódź jest miastem zapoznanym. Nie docenia się nas powszechnie. Znakomici goście rzadko kiedy odwiedzają nasze miasto, a jeżeli się już nawet ktoś zdecyduje przyjechać — robi to incognito, ukrywając się.

Czy wiecie, że **prawie rok bawił u nas Władysław Jagiełło?** Napewno nie, gdyż właściciel tego historycznego nazwiska przebywał w ścisłej konspiracji.

I niktby dalej o tym nie wiedział gdyby kontrola w domu przy ul. Karpiej 19 nie ujawniła, że **ob. Władysław Jagiełło mieszkał tam niemeldowany od 12-go sierpnia ub. r. do 11 lipca rb.**

Sędzia starościński nie miał sentymentu dla właściciela tak znanego nazwiska i ukarał go **grzywną 500 złotych.** (s)

Napad rabunkowy

i ujęcie sprawców

Budy Stokowskie pod Łodzią były terenem zuchwałego napadu bandyckiego. Do mieszkania Antoniego Rękasa wtargnęło wieczorem trzech osobników, którzy steroryzowawszy domowników **zrabowali 12.500 złotych.** Po dokonaniu grabieży zbiegli w nieznanym kierunku.

Powiadomione o zuchwałym występie rabusiów władze wszczęły natychmiastowy pościg, w wyniku którego w ciągu **kilkunastu godzin wszyscy sprawcy zostali ujęci.**

Okazali się nimi trzej mieszkańcy Łodzi: **Władysław i Józef Szymańscy oraz Stanisław Jeszke, zamieszkali przy ul. Rejtana 18.** (i)

Konkurs uprzejmości

w sklepach spółdzielczych

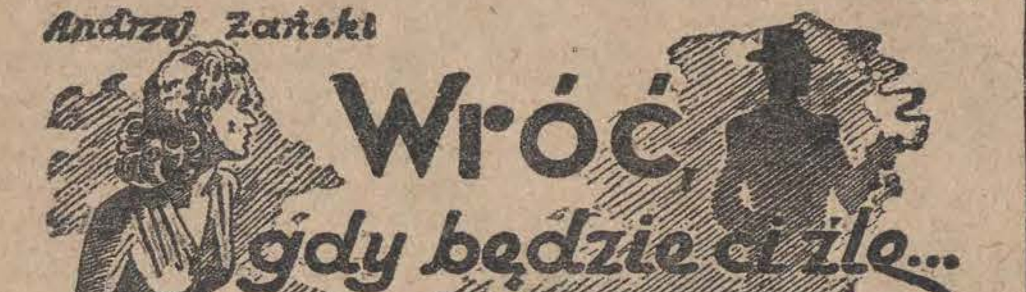
Często dobiegają skargi na nieodpowiednie obsługiwanie klientów w sklepach. Walkę z tym przykrym objawem postanowił podjąć Związek Zawodowy *Pracowników Spółdzielczych*.

Kampania ta ma na celu wykorzenienie nieuprzejmego odnoszenia się niektórych sprzedawców w sklepach spółdzielczych do kupujących. W tym celu związek ogłosił **konkurs uprzejmości wśród pracowników sklepów spółdzielczych.**

Każdy kupujący sam orzeknie, czy jest zadowolony z rzetelnej i uprzejmej obsługi w sklepie spółdzielczym przez oddanie kartki z napisem **„TAK"**, lub **„Nie"**.

Interesujący konkurs odbędzie się na terenie całego kraju w dniach **od 6-go do 11-go października** *rb.* Terminy dla poszczególnych sklepów ustalą zarządy spółdzielni. Dla uprzejmego i rzetelnego zespołu sklepowego wyznaczono nagrody **w wysokości 10.000, 5.000 i 3.000 złotych.**

488)



Tak, możnaby wziąć jeszcze wiele innych rzeczy, które mogą przydać się w Niemczech, gdzie wraz z Erwinem piękna pani uwije sobie nowe gniazdko rodzinne... Cała trudność polega tylko na tym, czy mąż pozwoli Werze wywieźć to wszystko?

A przede wszystkim, czy dobrowolnie puści ją od siebie.

Trzeba sprawę obmyśleć bardzo skrupulatnie, ażeby nie popełnić gaffy.

Przede wszystkim Tom Hukan nie może domyśleć się niczego. Wera oba... się bowiem, ażeby mąż jej w ostat... ...wili nie popełnił jakiegoś szaleń... ...jedzie zatem, nie pożegnawszy ... osobiście — a najwyżej po... ...o listownie o swojej decyzji. ...az sprawa wywiezienia jej gar... ...i umeblowania

Tu rzecz komplikuje się trochę, ale i na to znajdzie się rada!

Tom Hukan wychodzi regularnie o pół do dziewiątej z domu, a ze swego biura wraca dopiero o drugiej na obiad. Trzeba by więc przeprowadzkę zaaranżować w godzinach przedpołudniowych, szybko i sprawnie.

— Kiedy masz zamiar wyjechać? — pyta Wera von Falkenburga.

— Miałem wyjechać pojutrze; ale ewentualnie mogę pozostać w Warszawie jeszcze dłużej dzień. A w międzyczasie załatwię i twoją sprawę paszportową, wiesz bowiem sama, że z „Warthe Gau" do Rzeszy nie wolno wyjeżdżać bez odpowiednich dowodów nawet nam, Niemcom!

Wera zastanawia się głośno.

— A zatem mamy jeszcze przed sobą pełne trzy dni. Ja przez dwa pierwsze uporządkuje swoje sprawy i popakuje najniezbędniejsze rzeczy. Dziś jest wtorek. Czy na piątek na godzinę dziesiątą rano mógłbyś postarać się o dwa ciężarowe samochody?

Erwin von Falkenburg ma w Warszawie bardzo wyrobione stosunki i znajomości z najbardziej wpływowymi czynnikami, już z góry więc obiecać może Hukanowej, że wszystko zaaranżowane będzie tak, jak trzeba.

— Będziesz musiał dostarczyć również z ośmiu silnych ludzi ażeby załadowanie samochodów nie trwało zbyt długo.

— Mogę przysłać ci nawet dwunastu! Mam w „Arbeitsamcie" znajomości, wypożyczą mi więc tylu Polaków, ilu tylko zażądam! Zresztą po to są ci Polaczkowie, ażeby nam usługiwali! — uśmiecha się cynicznie von Falkenburg.

A zatem wszystko zostało już umówione i ustalone w najważniejszych zarysach. Wera Hukanowa dłużej niż zwykle całuje Erwina na pożegnanie i wraca do domu.

Tom Hukan jest trochę zaskoczony zachowaniem się żony.

Wera, chcąc uśpić jego uwagę, zmieniła nagle taktykę. Stała się mniej opryskliwa, nieledwie ciepła. A nawet na dobranoc raczyła go — z kokieteryjnym uśmiechem pocałować w ucho.

Hukan zdziwi się jeszcze bardziej, kiedy wróciwszy nazajutrz przed wieczorem z biura, zastanie swoją piękną panią w domu.

Wera krzątała się przy otwartych szafach, pełnych sukien i bielizny i innych intymnych damskich fatałaszków.

— Pakujesz się? — zapytał niepewnie.

— I tak i nie! — Chciałabym za jakiś tydzień wyjechać na parę dni do Krakowa, przeglądam więc trochę swoją garderobę. Ale przy tej sposobności zrobiłam spostrzeżenie, że do szaf zakradły się mole! Zdaje się, że brak mi również paru sukien. Muszę nareszcie zrobić u nas generalny porządek, bo na dzisiejszej służbie stanowczo nie można polegać!

— Słomiany ogień! — obserwuje z pod oka Tom Hukan żonę, zajętą nareszcie jakąś domową sprawą.

Kiedy jednak i nazajutrz zastał ją krzątającą się przy szafach, niemal że się wzruszył.

— Czyżby Wera odmieniła się niespodziewanie? — Nie może oderwać od niej wzroku.

Ona grzebiąc w stosach jedwabnej bielizny wyciąga jakiś różowy koronkowy szlafroczek.

Tom Hukan poznaje go.

(D. c. n.)

SPORT

Dział oficjalny Ł.O.Z.T.S.

Komunikat

1) Zarząd Łódzkiego Okręgowego Zw. Tenisa Stołowego apeluje do wszystkich klubów i sekcji tenisa stołowego o wpisywanie się na listę członków ŁOZTS-u.

Kluby zarejestrowane przed 14 września br. będą miały prawo głosu w Dorocznym Walnym Zgromadzeniu ŁOZTS-u.

2) Przypomina się następującym klubom po raz drugi o wpłacenie zaległych opłat na rzecz ŁOZTS:

KS Energia — zł. 300.— (1 bloczek kasowy)
KS ŁWEKD — zł. 300.— (1 bloczek kasowy)
(Tomaszów) KS OMTUR — zł. 900 — (3 bloczki)
DKS Łódź — zł. 300.— (1 bloczek kasowy)
KS Filmowiec — zł. 300 (1 bloczek kasowy)
ZKS Elektrownia — zł. 300— (1 bloczek kasowy)
HKS Łódź — zł. 200 za niestawienie się na zawody o mistrzostwo Okr. Łódzk. — (HKS Łódź — KS ŁWEKD)
KS ŁWEKD — zł. 400.— za niestawienie się na zawody o mistrz. okr. łódzk. — (KS ŁWEKD I. II. — ZKS Elektrownia I. II.) i zwrot kosztów przejazdu sędziemu powyższych zawodów.
RTS Widzew — zł. 200 za niestawienie się na zawody o mistrz. okr. łódzk. — (KS Energia — RTS Widzew).

W razie niewpłacenia powyższych kwot do kasy ŁOZTS, kluby te nie będą miały prawo głosu w Walnym Zgromadzeniu ŁOZTS i nie będą dopuszczone do mistrzostw na sezon 47/48.

Zarząd ŁOZTS

Nie do Widawy

[illegible] do Warszawy jadą motocykliści ŁKS.

Zarząd sekcji motocyklowej ŁKS zawiadamia swych członków, że w niedzielę 31.8.br. zamiast do Widawy wyjeżdża na Ogólnopolski Zjazd Plakietowy w Warszawie.

Zbiórka o godz. 7-ej na Placu Wolności.

ŻRKS. Gwiazda w Łodzi

Czynne są już dwie sekcje w klubie

W Łodzi powstała nowa organizacja sportowa. Jest nią Żydowski Robotniczy Klub Sportowy Gwiazda, który rozpoczął już swą działalność, posiadając kilka zorganizowanych sekcji.

Drużyna piłkarska tego klubu rozegra w niedzielę na stadionie KP. Zjednoczone o godz. 17 zawody towarzyskie z zespołem ZWM, Zryw (N. Złotno) a sekcja tenisa stołowego rozegrała już spotkanie towarzyskie, odnosząc piękny sukces nad Zrywem w stosunku 8:1.

Milicja na boisku

Eliminacje lekkoatletyczne w niedzielę

Komenda Główna Milicji Obywatelskiej przeprowadza w dniach 20 — 21 września ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne w Bydgoszczy. W związku z tym odbędą się w Łodzi w dniu jutrzejszym, w niedzielę dn. 31 bm o godz. 9 na stadionie KP Zjednoczone eliminacje lekkoatletyczne milicji łódzkiej. Spodziewany jest liczny udział funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej w Łodzi, którzy pokuszą się o palmę pierwszeństwa i prawo reprezentowania barw Łodzi na ogólnopolskich zawodach w Bydgoszczy.

Zapisy na Kurs Przygotowawczy do Wyższych Uczelni

Od dnia 2-go września b.r. do 20 września w godz. od 9-ej do 12-ej Sekretariat przy ul. Piotrkowskiej 249 przyjmuje zapisy na III-ci Kurs Przygotowawczy do roku wstępnego Wyższych Uczelni.

Na Kursy Przygotowawcze może być przyjęta **wyłącznie młodzież robotnicza i chłopska w wieku od lat 20 do 35,** która ukończyła szkołę powszechną i dokształca się pracą samokształceniową. Kandydat na Kursy Przygotowawcze winien złożyć:

Podanie, życiorys, świadectwo urodzenia, Ostatnie świadectwo szkolne, skierowanie z miejsca pracy, organizacji młodzieżowych, Związków Zawodowych, partii politycznych, Samopomocy Chłopskiej.

Widzew na wyjeździe, ŁKS w Łodzi

Ruch zagrożony na pozycji finalisty. — Protest Sarmacji rozpatrzy PZPN. — Dwa mecze Cechie Karlin w Łodzi

Wczoraj wieczorem piłkarski zespół Widzewa opuścił Łódź, udając się w daleką podróż do Lublina, by tam zakończyć spotkania grupowe meczem z Sygnałem. Powinien to być dla łodzian jeden z najłatwiejszych meczów, wynik którego i tak już nie ma znaczenia, gdyż pierwsze miejsce w swojej grupie Widzew ma zapewnione.

Częściowo z tego powodu, częściowo z konieczności, kierownictwo nie wysyła kompletu drużyny i skład jej będzie nieco zmieniony. Zagrają w Lublinie: **Uptas, Wiernik B., Stempel, Nowak, Konarski, Haszyn, Wiernik K., Fornalczyk, Cichocki, Gbyl i Marciniak.** W składzie tym widzimy aż trzech graczy młodszych z II drużyny, a przede wszystkim **konstatujemy brak Słabego na obronie,** który na zawodach towarzyskich rozegranych w ub. niedzielę w Chodakowie doznał dość poważnej kontuzji (złamanie obojczyka) i przynajmniej na 6 tygodni jest unieruchomiony. Widzew rozegrał ten mecz z KS, Burzą, wygrywając go 4:2.

Powoli Widzew przygotowuje się do finałowych rozgrywek, które rozpocznie dn. 7 września meczem z Ruchem. Spotkania finałowe drużyna Widzewa rozgrywać będzie już na stadionie ŁKS, licząc się z większą frekwencją publiczności.

Tymczasem na Śląsku sytuacja nieco się skomplikowała i **Ruch na swej pozycji finalisty czuje się zagrożony.** Spowodował to protest Sarmacji, która kwestionuje prawo udziału w zespole Ruchu obrońcy Olszy, twierdząc, iż posiada niezbite dowody wskazujące, że **Ruch nie miał prawa korzystać z usług tego piłkarza.** Okręg przewentylował już tę sprawę i całkowicie podzielił zdanie Sarmacji. Obecnie sprawa znajduje się w PZPN, a gdyby tam zajęto inne stanowisko, wpłynie odwołanie do walnego zebrania PZPN.

Nie znając bliżej materiału, którym dysponuje Sarmacja, trudno powiedzieć, jakie szanse ma jej protest, w każdym razie uderza fakt, że obrońca Olsza w ostatnim meczu Ruchu nie brał już udziału. **To daje dużo do myślenia.** Gdyby protest uznano za słuszny, na pierwsze miejsce w tej grupie wysunął by się Piast (Gliwice).

Dwa mecze z drużyną Cechie Karlin przyczynią się wiele do urozmaicenia sezonu piłkarskiego Łodzi. Pierwszego dnia, to znaczy w dniu dzisiejszym, **Czesi grają z ŁKS,** w niedzielę natomiast zmierzą się z Polonią z Bytomia.

Cechie Karlin to drużyna, która w tym roku **zaawansowała do pierwszej ligi zawodowej** i jest to pierwszy jej pobyt w naszym mieście. Czesi przekroczyli granicę dzisiaj o 5 rano, gdzie oczekiwał na nich specjalny wysłannik ŁKS. Mecz dzisiejszy odbędzie się o godz. 17 poprzedzony przedmeczem PTC — ŁKS o mistrzostwo klasy B.

Kierownictwo ŁKS ma nieco kłopotu z ustaleniem składu, **gdyż brak jest Hogendorfa, następnie Barana,** który po kontuzji odniesionej na Śląsku ma nogę w gipsie, wreszcie Czyżewskiego (zawieszonego na okres 2 miesięcy). Prawdopodobnie, ŁKS zagra w składzie: **Makutynowicz (Pisarski) — Łuć I. Łuć II — Kopera, Karolek, Pegza — Gwoździński, Łacz, Janeczek, Jóźwik i Rakowiecki.** Gdyby udało się uzyskać zezwolenie na grę Czyżewskiego, o co podjęto starania, przeszedł by on na obronę zamiast Łucia I, którego wykorzystanoby w ataku.

W drużynie ŁKS **ujrzymy nowego napastnika,** Jóźwika, Jest to przedwojenny piłkarz Starachowic, który przed dwoma miesiącami powrócił do kraju z Anglii. Brak Sidora na lewym skrzydle tłumaczy się tym, iż piłkarz ten zupełnie zaniedbał treningi i postanowiono z niego zrezygnować. Czesi swego składu nie podali. Istnieje kncepcja rozegrania w poniedziałek trzeciego meczu ŁKS — Polonia (Bytom) ale co do tego zapadnie decyzja dopiero po przybyciu Polonii do Łodzi. Zjeżdża ona do nas dzisiaj wieczorem.

Sopot—Budapeszt w tenisie

Bełdowski i Skonecki mocno podciągnęli się w formie

W Sopocie rozgrywany jest mecz tenisowy (międzynarodowy) Sopot — Budapeszt, w którym odbyło się kilka spotkań w grze pojedyńczej. Barw Budapesztu bronią Szigeti i Vad, natomiast ze strony Sopot występują Skonecki i Bełdowski.

Przebieg dotychczasowych spotkań był bardzo ciekawy, zwłaszcza spowodowała to niespodziewanie dobra gra Bełdowskiego, który mało brakowało, a pokonałby Szigetiego. Poprawił się też znacznie Skonecki.

Wyniki: Skonecki — Vad 6:4, 6:0, 5:7, 6:1. Zwycięstwo to Skonecki odniósł bez większego wysiłku. Szigeti — Bełdowski 5:7, 6:1, 6:2, 5:7, 6:3. Gra Bełdowskiego nastawiona wyłącznie na atak, sprawiła wiele kłopotu międzynarodowemu mistrzowi Polski. Spodziewano się też stosunkowo łatwego zwycięstwa Bełdowskiego nad Vadem, lecz tutaj Polak sprawił zawód. Wygrał Vad 0:6, 5:7, 6:2, 6:0, 6:3. Bełdowski zlekceważył przeciwnika w trzecim secie, a później wybity z uderzenia, załamał się nerwowo.

Mecz Szigeti — Skonecki przerwano z powodu ciemności. Rozegrano cztery sety, z których dwa pierwsze wygrał Skonecki 7:5, 6:3, następne dwa stały się łupem jego przeciwnika. Szigeti wygrał je w stosunku identycznym 6:3, 7:5. Dokończenie tego spotkania oczekiwane jest z zainteresowaniem.

Padają rekordy światowe

na akademickich mistrzostwach w Paryżu

W rozgrywkach w piłkę wodną na *akademickich mistrzostwach świata* w Paryżu reprezentacja Węgier odniosła piękne zwycięstwo nad Austria, którą rozgromiła 14:0. Poza tym Czechosłowacja pokonała Szwecję 12:1 i Belgia Szkocję 7:1.

W koszykówce wyniki były następujące: **Egipt — Węgry** 31:27 (15:13). **Francja — Liban** 30:24 (18:12).

W piłce nożnej spotkanie **Francja — Węgry,** mimo przedłużenia gry, nie wyłoniło zwycięzcy. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

W trójboju lekkoatletycznym tytuł mistrza zdobył **Sprecher** (Francja), uzyskując w sumie 3.277 pkt. W wyścigu kolarskim na „dochodzenie" zwycięstwo odniósł **Guillemat** (Francja). W szermierce mistrzostwo zdobył we florecie **Mangiarotti** (Włochy) 6 zwycięstw przed **Girouardem** (Francja) 5 zwycięstw.

W pływaniu finał biegu na 200 m. styl klas. wygrał **Roy Romain** (Anglia), uzyskując czas 2:45, co jest nowym akademickim rekordem światowym. 100 m. styl. klas. wygrał **Harrop** (Anglia) w czasie 1:11. Do finału na 100 m. styl dow. zakwalifikowali się: **Osik** (Węgry), **Kandall** (Anglia), **El Gamal** (Egipt), **Serres** (Francja) i **Bubnik** (Czechosłowacja).

Bokserzy zabrali się do pracy

Dziś Victoria walczy ze Zrywem, a jutro ŁKS z Baildonem

Łódzki ring ożywił się na dobre. Bardziej przedsiębiorcze kluby, wykorzystując ostatnie terminy przed rozpoczęciem sezonu spotkań o mistrzostwo drużynowe okręgu, organizują mecze towarzyskie chcąc być należycie przygotowanym do mistrzowskiej batalii.

I tak w niedzielę będziemy mieli **mecz drużynowy ŁKS — Baildon,** który odbędzie się na boisku ŁKS o godz. 11, a w dniu dzisiejszym młoda, lecz ruchliwa **sekcja pięściarska Victorii** zmierzy się **ze Zrywem.** Ten mecz odbędzie się w sali przy ul. Kilińskiego 2 o godz. 19. Ze strony Zrywu wystąpią: **Gomulak, Czarnecki, Krawczyk** i nowa siła — **Grabowski,** bokser wagi półciężkiej, który pierwszy raz wystąpi w barwach Zrywu. Jest on podobno obdarzony niezwykłą siłą fizyczną i przez to bardzo niebezpieczny, a jak przygotowany i zaawansowany technicznie przekonamy się dzisiaj.

Victoria wystąpi w składzie: **Anielak, Wojciechowski, Bargowski, Stefaniak, Ratyński, Glasikowski i Urzędowicz.** Ponadto odbędzie się walka w wadze papierowej, tak iż w sumie będzie osiem spotkań.

Po Oświęcimia

Wycieczka motocyklowa KS. Tramwajarz

Sekcja motocyklowa KS Tramwajarz organizuje wycieczkę do Oświęcimia i wzywa swych członków do wzięcia w niej gremialnego udziału. Zbiórka wyznaczona została na dzień dzisiejszy przy ul. Piotrkowskiej 38 o godz. 14,30. Wycieczka zwiedzi obóz i muzeum w Oświęcimiu. Kwatery i wyżywienie na miejscu zapewnione i bezpłatne. Powrót do Łodzi nastąpi w niedzielę.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że członkowie sekcji mogą nabyć u kapitana sportowego ob. Jurkiewicza, komplety gum i opon motocyklowych, pochodzących z przydziału po cenach urzędowych.

Z życia Zrywu (Łódź)

W poniedziałek dnia 1 września o godz. 18-tej w lokalu Klubu przy ul. Gdańskiej Nr 85 odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji tenisa stołowego, na które zaprasza się członków sekcji i sympatyków tenisa stołowego. Zapisy nowych członków w Sekretariacie Klubu w godz. od 9 — 13-tej i od 16 — 20-ej.

TAJEMNICE DŻUNGLI

Od jutra będziemy zamieszczać **POWIEŚĆ RYSUNKOWĄ** z okresu wojny angielsko-japońskiej, w czasie której, wywiady obu stron walczyły ze sobą, posługując się ciemnymi, sfanatyzowanymi plemionami zamieszkującymi północne wąwozy Indii.

Dramatyczne epizody tej walki, przewiną się przed oczami Czytelników w filmie rysunkowym, który **UKAZYWAĆ SIĘ BĘDZIE CODZIENNIE NA OSTATNIEJ STRONICY „EXPRESSU".**

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „HISTORII DWU SERC" w Teatrze Kameralnym

Teatr Kameralny grać będzie tylko do środy włącznie komedię Dulluda „Historia dwu serc", która w wykonaniu Zofii Grabowskiej i Aleksandra Żabczyńskiego cieszy się olbrzymim i zasłużonym powodzeniem. Ze względu na występy artystów w innych miastach, występy nie będą przedłużone. **W niedzielę dwa przedstawienia** o godzinie 16 i 19 minut 15.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15. tel. 123-02.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Ostatnie dni wesołej komedii p.t. „Szkarłatne róże" z udziałem znakomitego komika Kazimierza Szuberta, Jadwigi Baronówny, Bolesława Mierzejewskiego. W niedzielę dnia 31 bm. 2 przedstawienia o godz. 16,30 i 19,30. Kasa Teatru „Syrena" czynna od godz. 10-tej do 13 i od 16-tej, w niedzielę przez cały dzień. Tel. 107-78.

TEATR LETNI „BAGATELA" Piotrkowska 94.

DWA OSTATNIE DNI BALET PARNELLA

Dziś o godzinie 20-tej, oraz jutro w niedzielę dnia 31 bm. o godz. 16,30 i 20-tej ostatnie pożegnalne występy znakomitego baletu Parnella, który żegna Łódź, udając się na gościnne występy już od poniedziałku do Poznania.

W celu uniknięcia natłoku przy kasie uprzejmie prosimy o wcześniejsze wykupywanie biletów zarówno na niedzielną popołudniówkę i przedstawienie wieczorne. Zbiorowe zniżki ważne tylko dzisiaj, w sobotę.

Kasa czynna od godz. 10-tej przez cały dzień, tel. 272-70.

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr 3 w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 82/84

przyjmą do pracy

PLANISTĘ, KSIĘGOWEGO, KETLARKI, SZWACZKI RĘKAWICZEK (ręczne i maszynowe rękawiczki z maszyn SANECZKOWYCH), POŃCZOSZNIKÓW NA MASZYNY OKRĄGŁE I NAPYCHACZKI NA KOTONY.

Zgłaszać się do Wydziału Personalnego.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA lekarzy specjalistów Piotrkowska 3, tel. 216-48. 10—19. 24335

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszerii. Przyjmuje 2 — 6. Legionów 9 tel. 166-29 25521

Dr PIESKOW nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy 3—5. Zawadzka 6. 24392

Dr RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne skórne kobiet kosmetyka Piotrkowska 33 12—6

Dr ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne moczopłciowe, Piotrkowska 33 12—6

Dr. PIWECKI Aleksander choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35 przyjmuje 3—6 24501

Dr KOWALSKI skórno-weneryczne 3—7 Piotrkowska 26. 24399

Dr. MAJEWSKI choroby kobiece, wewnętrzne, Legionów 3 m 1, Tel. 216-82 24338

Dr LIBO Aleksander choroby uszu, gardła, nosa, Daszyńskiego 6, 8—10, 4—6, tel. 101-50

DOKTOR GLAZER skórno-weneryczne 5-8. Andrzeja 28. 25805

DR KONAR WACŁAW gastrolog, Narutowicza 56. tel. 119-59 25235

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginekologia. Traugutta 9. 24744

DR ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece akuszeria powróciła i przyjmuje obecnie Łódź ul. Piotrkowska Nr. 70 m. 8 tel. 212-22 codziennie godzina 3-6 z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt 26061

Dr FALKOWSKI specjalista chirurg-urolog (nerki, pęcherz, moczopłciowe). Piotrkowska 23. 3-4 25813

Dr. TEMPSKI choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Piotrkowska 114 — powrócił. 86421

Dr LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria Sienkiewicza 51 3—7 24374

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al 1 Maja 3 przyjmuje 8—10, 4—7. 25271

Pracownia kuśnierska
ul. Jaracza 12
Przyjmuje wszelką robotę wchodzącą w zakres kuśnierstwa.
Wykonanie solidne. Ceny przystępne.

Sprzedaż tkanin
detaliczna i hurtowa ciekawych wzorów tylko w Spółdzielni
„Przyszłość"
Łódź, ulica Stalina Nr. 8 (dawn. Główna)

E L Z Y T
(TERRAZYT)
Zaprawa szlachetna do natrysku, cyklinowania, dłutowania, szlifowania
Warszawa, ul. Widok 16
Rep. Łódź, Północna 3

DR JERZY TETER Ginekologia i położnictwo. Piotrkowska 125. Przyjmuje 4—6. 25989

Dr KOWALCZYK choroby weneryczne. Żeromskiego 41. 7—8, 3—6. 24336

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37 tel. 257-23 24343

Dr CHĘCIŃSKI skórne weneryczne Piotrkowska 157, 7—8, 3—6. 24332

Dr Med. SIEŃKO Ksawery specjalista chorób skórno-wenerycznych. Kilińskiego 132. 12—2, 4—6. 26510

Dr. VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4 tel. 260-92 26709

Dr HERDER Stanisław skórne, weneryczne, 3—6, Gdańska 46. 26806

Dr. ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów, Sienkiewicza 34, tel. 179-56. 26807

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje - Pomorska 43 24348

AKUSZERKA ŁAGOWSKA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego, przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 24333

AKUSZERKA — masażystka Eugenia Chwist, długoletnia praktyka w szpitalach warszawskich ostatnio łódzkich przyjmuje Rembielińskiego 19 (Noworadwańska). tel 181-87 25965

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno - wenerycznego Główna 62-76 od g. 19-ej 24460

Kupno — sprzedaż

WÓZKI dziecięce w dowolnym wyborze na łożyskach kulkowych po cenach fabrycznych poleca Wytwórnia Wózków Dziecięcych „Kalbor" Kalisz, Szkolna 4. 26548

WÓZKI dziecięce solidnie, oryginalnie wykonane nie drogo F-ma „Adam" Kilińskiego 43 w podwórzu. 26551

WILLA nowoczesna, luksusowa w okolicy Łodzi przy stacji tramwajowej, pięknie położona z wolnym mieszkaniem i dużym ogrodem, parkiem do sprzedania. Wiadomość Perumeria w Grand Hotelu Łódź. 26286

AMERYKANKI 19, 15 i 13-kontowe księgi i druki handlowe brulionowy zeszyty itp. do nabycia w firmie Halina Zawilska, Łódź, Piotrkowska 45 tel. 117-66.

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy Jan Pajdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 83. telefon 126-62.

GREMPLARKĘ metalową fabryczną Josephy sprzedam, Staniszewski Roman, Radom, Żeromskiego 2. 26738

BIELSKI przedwojenny kupon sprzedam. Oferty „bronzowy" 26737

MEBLE, sypialnie stołowe, szafy trzydrzwiowe, łóżka, stoły, krzesła poleca stolarnia Napiórkowskiego 5. 26736

SPRZEDAM wózek dziecinny (limuzynkę). Płocka 50 m 1. 26735

KUPUJEMY złom srebrny, Wytwórnia Galanterii srebrnej M. Welner i S-ka, Łódź, Piotrkowska 112 tel. 120-66 26734

MOTOCYKL Velocette 250 cm 4 takt. Stan pierwszorzędny, sprzedam. Lipowa 3 m 10 od godz. 18. 26733

MASZYNKA do sprzedania lenderka wiktoria, Tatrzańska 10 m 4. 26732

SPRZEDAM od zaraz przyczepę 4 tonową, tokarnię 150 i 200 toczenia, postaw walcowy 650x300 z papierami, wiadomość Gdańska 20 — 8a. 26731

RADIO 3 lampowe 4-ta prostownicza, 3 zakresowe „Elektrit" wszystkie stacje. Okazyjnie sprzedam, Piłsudskiego 56, Zegarmistrz. 26730

MOTOCYKL z przyczepką „Zündapp" 800 doskonały sprzedam, Stalina 31 — 1. 26729

SPRZEDAM nową maszynę pończoszniczą rendorkę dwa cylindry. Narutowicza 45 — 5. 26728

UWAGA. Kupię motor ropowy Diezla 20/25 km. w dobrym stanie zaraz. Dembowy Jeżów k. Koluszki. 26826

KUPUJĘ włos końskí (ogony) Łódź, Rzgowska 45 m 8. 26827

KOMPLETNE urządzenia sklepu i magazynu do sprzedania zaraz, wiadomość tel. 213-12, codziennie od 8—15. 26831

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej przystanek Piaseczna). 26789

SPRZEDAM maszynę dziewiarską 8 — 60 kredens kuchenny Szymonowicza 21 — 8. 26790

SPRZEDAM kredens pokojowy, stół i 6 krzeseł wyściełanych nowoczesne w dobrym stanie, Lutomierska 17 Fajeder, od godz. 16 do 20. 26791

MOTOCYKL 750 cm z koszem „Harley" sprzedam, w bardzo dobrym stanie okazja, Ruda Pabianicka, Woźnicza 17. 26792

SPRZEDAM łóżka, szafę, tapczan, wiadomość Bandurskiego 14 m 9, od 9 — 4. 26793

RADIOODBIORNIK super lampy metalowe prawie nowy sprzedam. Nawrot 44 — 19. 26794

OKAZJA! Samochód ciężarowy 3 tonowy „Chevrolet" w bardzo dobrym stanie — cena przystępna. Łódź. Lipowa 20 — 4 tel. 156-62. 26795

FOTEL dentystyczny do sprzedania wiadomość Pogonowskiego 27. 26796

SPRZEDAM fortepian krótki, Żeromskiego 29 — 7, godziny 8—10 rano, 3—5 popoł. 26797

Różne

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę jedynie Tkalnia Sztuczna (Maria Frankowska) Więckowskiego 23 — 2 (Śródmiejska). 26107

LEGITYMACYJNE zdjęcia — amatorskie wykonuje szybko „Fotomaton" Narutowicza 8

ARTYSTYCZNE tkanie garderoby. Podnoszenie oczek. Szolinowa Jadwiga, Piotrkowska 30. 24611

ZDJĘCIA do legitymacji amatorskie wykonuje najszybciej, najtaniej Legionów 1. 25263

SPÓLNIKA do interesu zegarmistrzowsko - jubilerskiego w śródmieściu poszukuję natychmiast, tel. 177-13.

PLAM na słońcu nie usunie... ale piegi, plamy cery niedomagania krem PURASA w 7-miu dniach pochłania. Żądać wszędzie!!! Przem. Kosm. - Chem. Poznań, ul. Poznańska 26. 26739

PRZYBŁĄKAŁ się wyżeł. Odebrać, Zgierska 95 — 10. 26745

SAMOTNY przyjmie spólniczkę do sklepu lub odda takowy za zwrotem kosztów remontu i urządzenia, wiadomość róg Przejazd i Wysokiej, piwiarnia. 26808

DNIA 30 VIII br. o godz. 21 odbędzie się Wielka Zabawa Taneczna przy firmie Müller i Banks, Łódź, Mo tejki 9, na którą zapraszamy miłych Gości. Dojazd tramwajem 6.

ZGINĘŁA suka czarna podpalana mieszany doberman dn. 27.8. 23 godz. Zwrot za wynagrodzeniem Piotrkowska 71 m 25. 26810

Poszukiwanie rodzin

ŻMICHOWSKI JAN proszony jest na Wschodnią 32 m 10. 26788

Zaofiarowanie pracy

KRAWACIARKA zdolna potrzebna. Tel. 107-11. 26699

POMOC domowa dochodząca zaraz potrzebna Piotrkowska 26 m 72. 26675

POTRZEBNA inteligentna ekspedientka branży kolonialnej. Wynagrodzenie dobre. Dla zamiejscowej — mieszkanie, tel. 160-34. 26751

POTRZEBNI dwaj chłopcy do zakładu malarskiego, Wólczańska 139 m 33. 26752

POTRZEBNA zdolna wykończarka do tuier Piotrkowska 36, Bryczkowski. 26753

GOSPOSIA samodzielna z gotowaniem, uczciwa zostanie przyjęta, referencje pożądane, Piotrkowska 92 — 67, zgłaszać się od godz. 1 — 4. 26754

POTRZEBNA służąca z gotowaniem, Zawadzka 10 m 11. 26755

POTRZEBNA uczciwa pracownica domowa na stałe, warunki dobre, Ogrodnictwo, Srebrzyńska 61. 26756

POTRZEBNA na przychodnie, do 3 osób z referencjami, umiejąca gotować, Południowa 6 — 5, sobota od godz. 18. 26757

POSZUKUJĘ młodej pomocy domowej. Zgłoszenia, Legionów 17 — 6, Łukoś. 26758

POTRZEBNA pracownica domowa. Referencje konieczne. Żeromskiego 17 — 30, 3—6. 26759

KROJCZY lub krojczyni bielizny męskiej potrzebni. Oferty „Samodzielny". 26760

OSOBA młoda potrzebna pomocy biurowej oraz prowadzenia pracowni bielizny, najchętniej skończoną szkołą zawodową. Oferty „Praca". 26761

POTRZEBNY robotnik, Rzgowska 96. Skład farb i kosmetyków. 26798

POSZUKUJĘ gosposi. Warunki dobre. Zgłoszenia natychmiast, Bielecki, Daszyńskiego 17 m 11. 26799

FOTOGRAF (fiska) retuszer - laborant, potrzebny od zaraz, oferta pod „Foto" (mieszkanie zapewnione) 26800

POMOCNICA domowa potrzebna — warunki dobre. Andrzeja 33 m 7. 26801

POTRZEBNA pomoc domowa Wschodnia 70 m 50, Goldminc. 26802

POTRZEBNA wykwalifikowana szpularka do pończoszarni, Nowomiejska 10 tel. 129-77. 26803

POSZUKUJE się podręczne do damskiej konfekcji Łódź, Narutowicza 23 — 28, parter. 26804

POTRZEBNY fryzjer męski. Zgierska 126. 26805

PRZYJMĘ tkacza na włosiankę, wiadomość Rzgowska 45 m 8.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr 1
(dawn. Plichal)
ŁODZ, KRZEMIENIECKIEGO 2
zatrudnią:
wykwalifikowane szwaczki, krojczynie i 1 majstra na maszyny osnowowe (Kettemstuhle).
Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego.

Lokale

POKOJU z niekrępującym wejściem w centrum poszukuję natychmiast. Oferty: Darosz Jerzy, Piotrkowska 156. 26774

POKÓJ słoneczny, śródmieście zamienię na pokój z kuchnią za dopłatą. „Lusia". 26828

MIESZKANIE 2 pokojowe w Śródmieściu zamienię na takież za miastem pod „las". 26811

ODSTĄPIĘ sklep, pokój z kuchnią. Wiadomość Limanowskiego 73, Czekała Krystyna. 26812

POSIADAM pokój kuchnia Nowomiejska zamienię na jeden pokój Śródmieście. Zgłoszenia Express pod „Janina" 26813

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią Ruda-Pabianicka na takież samo lub duży pokój. Oferty do Administracji sub „Inna dzielnica". 26814

POSZUKUJĘ 2 — 3 pokoje kuchnia, (śródmieście) ewentualnie zamiana zgł. Śródmiejska 23 — 2 „Tkalnia Sztuczna". 26769

ZAMIENIĘ pokój w Łodzi na takiż, lub większy w innym mieście. Oferty pod „Cisza". 26770

ZAMIENIĘ willę w śródmieściu Szczecina z wygodami na 3 pokojowe mieszkanie w Łodzi. Wiadomość pod „Szczecin" 26771

2 SŁONECZNE pokoje z wygodami przy Piotrkowskiej w pobliżu Grand - Hotelu zamienię na 3 — 4 pokoje. Oferty „pod 5". 26772

POWAŻNA instytucja poszukuje sklepu w śródmieściu, ewentualnie wydzierżawi na rok. Oferty zgłaszać tel. 107-65, godz. 9 — 15. 26773

Nauka

KURSY STENOGRAFII (biurowej) Maszynopisania — Księgowości Centralnego Związku Stenografów — Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej, przyjmują zapisy: Kilińskiego 50 Piotrkowska 83. 26345

SEKRETARIAT Szkoły Przysposobienia Administracyjno - Handlowego Łódź, Andrzeja 4 rozpoczął zapisy na Kursy Administracyjno-Handlowe, księgowości, stenografii, maszynopisania i angielskiego.

KURSY Administracyjno Handlowe przy Państwowym Liceum Administracyjnym Piotrkowska 125, szybko gruntownie przygotowują do pracy zawodowej. 26621

KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecinnych, bieliźniarstwa, gorseciarstwa wyuczają (opatentowanym Systemem Eugeniusza Wiśniewskiego) kursy Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Próchnika 25, tel. 172-25.

ZESPÓŁ rutynowanych nauczycieli przygotowuje opóźnioną w nauce młodzież do wszystkich klas gimnazjum, liceum i z zakresu 8 klas szk. powszechnej w tempie przyspieszonym. Od 1 września. Wiadomość, Nawrot 13 — 8. 26765

Poszukiwanie pracy

KSIĘGOWI bilansiści przyjmą prowadzenie ksiąg handlowych w godzinach wieczorowych. Oferty pod „3"

Zagubione dokumenty

DNIA 24 sierpnia zaginął pies mieszaniec „Rollerek" ogon długi. Odprowadzić za wynagrodzeniem „Hurtownia Włókienniczo-Galanteryjna Wschodnia 43. 26746

UNIEWAŻNIAM, zagubioną leg. służbową „Filmu Polskiego" Nr 9199 Paciejewska Wanda, Zgierska 240. 26747

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową, kartę rozpoznawczą, leg. tramwajową niebieską i leg. fabryczną Stefaniak Jan, Żórawia 15. 26748

ZGUBIONO teczkę zawierającą: dowód tożsamości, leg. służbową Elektrowni Łódzkiej, bilet ulgowy na tramwaje dojazdowe. Laske Alfred, Bema 21

ZAGUBIONO kartę rej. RKU Łowicz Wybraniec Wincenty, Glinik pla Głowno. 26750

ZAGUBIONO kartę rej. RKU Wieluń. Chlebicki Stefan, gm. Kiełczygłów, pow. Wieluń.

ZAGUBIONO legitymacje tramwajową serię A Stępień Henryk, Okrzei 35 (Koziny)

ZGUBIONO legitymację tramwajową serię A, Kosowska Alicja Kraszewskiego 18.

ZAGUBIONO kartę repatriacyjną i dokumenty partyzanckie na nazw. Dora i Nisel Tabaknian Nowotki 7. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 26817

ZAGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Szalkowski Stanisław. Skarbowa 13. 26815

ZAGUBIONO wszystkie dowody osobiste oraz palcówkę, dowód osobisty na nazw. Tutajówna Helena zam. Armii Czerwonej 122.

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D—017826
Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47.
Telefony Redakcji: Kronika — 128-13 Sport — 137-47. Redaktor Naczelny — 112-60.
Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Ceny ogłoszeń: Za tekstem: od 1—100 mm zł 55 za 1 mm, 101 —200 mm zł. 65, powyżej zł. 80. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł 20, handlowe, (lekarze, kupno i sprzedaż) zł. 25, W tekście: od 1—100 mm. zł 80, 101—200 mm zł. 90, powyżej — zł 110. Strona ogłoszeniowa dzieli się na 8 łamów. (szpalt)